

*Z podziękowaniami do domowego pamiętnika
i dzieł podręcznika*
M. K.

OSOBNIE ODBICIE Z KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ KU CZCI J. E. HACHANA
H. SERAJI SZAPSZALA W X-TĄ ROCZNICĘ JEGO INGRESU

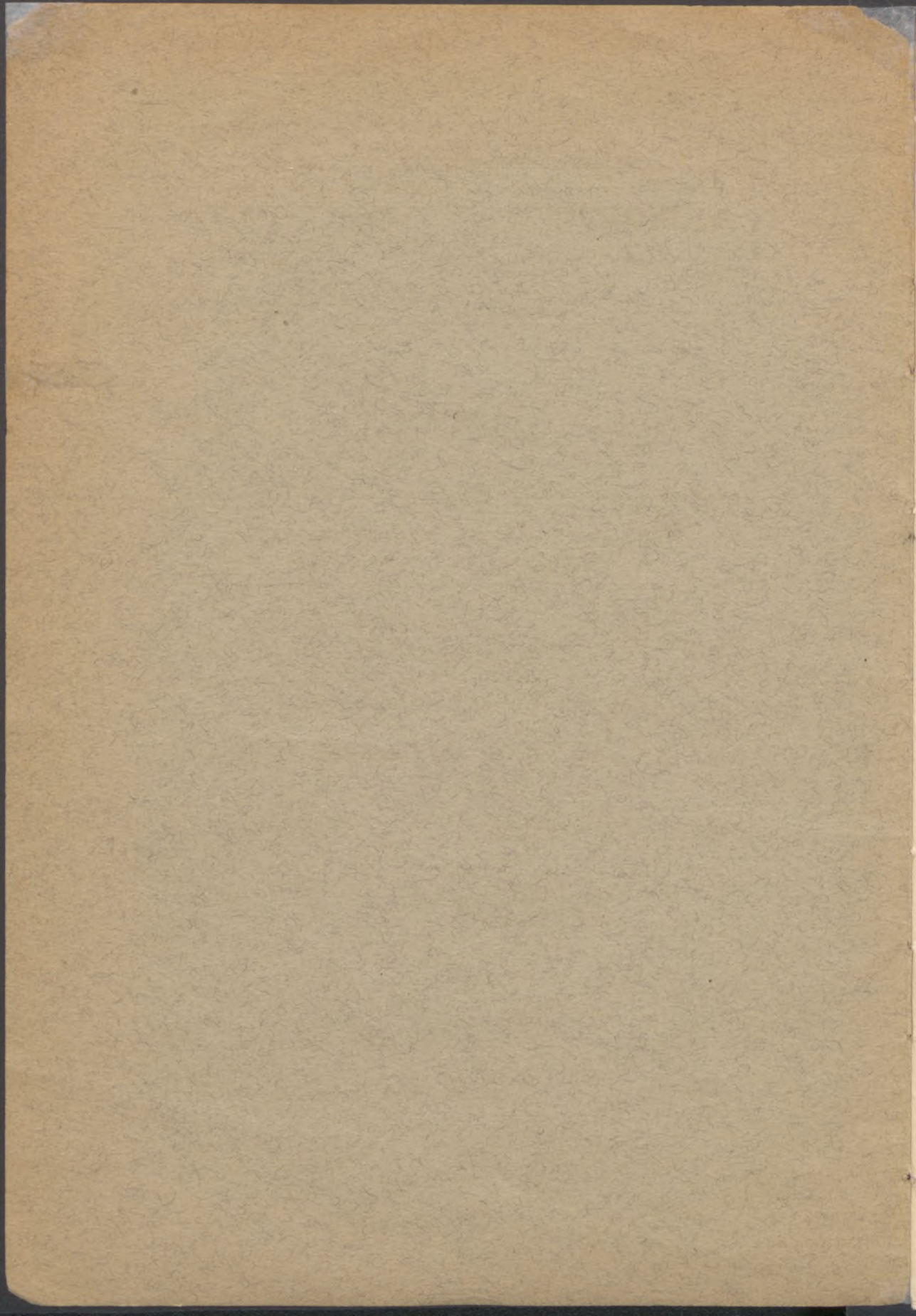
TADEUSZ KOWALSKI

WYRAZY KIPCZACKIE
W JEZYKU ORMIAN POLSKICH

*J. Ekscelencji Seraji Szapszałowi
w dziesięciolecie Jego ingresu.*

WILNO
1938

ZAKŁADY GRAFICZNE „ZNICZ”



OSOBNE ODBICIE Z KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ KU CZCI J. E. HACHANA
H. SERAJI SZAPSAŁA W X-TĄ ROCZNICĘ JEGO INGRESU

TADEUSZ KOWALSKI

WYRAZY KIPCZACKIE
W JEZYKU ORMIAN POLSKICH

*J. Ekscelencji Seraji Szapszałowi
w dziesięciolecie Jego ingresu.*

WILNO

1938

ZAKŁADY GRAFICZNE „ZNICZ”

WYDAWCA: WYDZIAŁ JĘZYKOZNAWSTWA I LINGWISTYKI
UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

WYDZIAŁ JĘZYKOZNAWSTWA I LINGWISTYKI

WYRAZY KŁUCZAKIE
W JĘZYKU ORMIAN POLSKICH

Pracę przygotował
i wydał w druku
Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego



526636

K.2956/80

Tak zwaną kipczacką gałąź języków tureckich, do których rozwidleń zalicza się też karański i mówiące nimi ludy, znamy dotychczas jeszcze bardzo niedokładnie. Bo popatrzmy tylko! Tak blisko z karańskim spokrewniony język kumański (połowiecki) zachował się w jednym zaledwie większym zabytku, Kodeksie Kumańskim, z przełomu XIII na XIV wiek, a i ten nawet nie doczekał się jeszcze pełnego opracowania. Co prawda wielkim krokiem naprzód jest tu wydanie światłodrukowej reprodukcji rękopisu przez duńskiego turkologa K. Grönbecha (*Monumenta Asiae Maioris*, vol. I, Kopenhaga 1936), który też opracowuje obecnie¹⁾ cały materiał słownikowy, zawarty w zabytku, a tak niefortunnie potraktowany swego czasu przez Radłowa²⁾. Jednakowoż na krytyczne wydanie całego zabytku będziemy musieli prawdopodobnie jeszcze długo czekać.

Nie wiele lepiej przedstawia się znajomość języka Turków, których ze stepów kipczackich zagnały losy do Syrii i Egiptu. Poznajemy go z kilku zaledwie słowników arabsko-tureckich, ułożonych dla celów praktycznych, a udostępnionych przez staranne wydania europejskie i wschodnie. Niebawem ma się ukazać fragment (pierwsza część) jeszcze jednego z takich zabytków³⁾ w opracowaniu A. Zajączkowskiego. Te słowniki rozszerzają wydatnie naszą znajomość zasobu wyrazów Turków kipczackich, pozwalając na wyciągnięcie pewnych ogól-

¹⁾ Wedle wiadomości listownej, otrzymanej od autora.

²⁾ *Das türkische Sprachmaterial des Codex Cumanicus*. Mémoires de l'Académie imp. des Sciences de St. Pétersbourg, VII série, tome XXXV, № 6, 1887.

³⁾ Mianowicie *kitāb bulġat al-muštāk fī luġat at-Turk wal-Ķif-ġāk* (po polsku: księga zaspokojenia pożądanego [wiadomości] o języku Turków i Kipczaków).

niejszych wniosków co do ich kultury rodzimej i obcych wpływów na nią oddziaływujących. Niestety z tej sposobności do badań mało jeszcze dotychczas korzystano.

Niezbyt pomyślnie przedstawia się też sprawa poznania jedynych oprócz karaïmskiego jeszcze do dziś dnia żywych dialektów o wyraźnie kipczackim charakterze, karaczajskiego, bałkarskiego i kumyckiego, które ocalały, wciśnięte w doliny północnego Kaukazu. Znajomość ich zawdzięczamy głównie zapiskom turkologów węgierskich, których Kaukaz zawsze ściął w związku z zagadnieniem dawnych siedzib ich przodków. Dziś obszary te są dla uczonych europejskich, praktycznie biorąc, niedostępne, a turkologowie sowieccy nie wiele okazują zainteresowania odnośną grupą narzeczy. Wsi emigrantów karaczajskich istnieją co prawda jeszcze na obszarach Anatolii—o bałkarskich i kumyckich brak mi pozytywnych wiadomości—ale wątpić należy, by w otoczeniu tureckim zdołały do dziś dnia zachować swój pierwotny język bez większych zmian.

A już najmniej troszczono się dotąd o najbliższego krewniaka karaïmskiego, o kipczacko-turecki dialekt, którym mówiła jeszcze w XVII wieku znaczna część Ormian polskich. Wcale liczne i różnorodne zabytki tego dialektu drzemią pod pyłem bibliotek i archiwów u nas i za granicą, czekając na opracowanie. Przyczyny tego zaniedbania nie trzeba daleko szukać. Nieodzownym warunkiem korzystania z owych zabytków jest gruntowna znajomość paleografii, języka i kultury ormiańskiej — warunkiem dla turkologa najczęściej trudnym do spełnienia. Dokumenty, które tu wchodzi w grę, są spisane pismem ormiańskim, a język ich, jak to wiemy z drobnej próbki, dostarczonej przez Fr. Kraelitza,^{x)} roi się od zapożyczeń ormiańskich i zwrotów tłumaczonych żywcem z tego języka, a ze stanowiska składni i frazeologii tureckiej zupełnie niezrozumiałych. Powołani do opracowania tych zabytków byliby uczeni ormiańscy, pochodzenia wschodniego, którzy zazwyczaj od dziecka znają prócz swego ojczystego także język turecki, ale licząc się z ich sympatiami i antypatiami trudno przypuścić, by sam temat przedstawiał się dla nich pociągająco. Trzeba więc raczej oczekiwać spełnienia zadania od jakiejś spółki naukowej, złożonej z turkologa i armenisty. A opracowa-

x) Sprachprobe eines armenisch-tatarischen Dialektes in Polen
WZK M 26 (1912), 307-324

nie języka ormiańsko-kipczackiego zapowiada się jako ciekawe i płodne w daleko sięgające wyniki. Wypełniłoby ono dotkliwą lukę w znajomości ludów, które ze swej pierwotnej ojczyzny, leżącej na wschód od Morza Czarnego, rozeszły się częściowo pod naporem ruchów ludowych z Azji centralnej, częściowo z innych przyczyn, między XI a XIV wiekiem, w dalekie strony, by w zupełnie odmiennych warunkach i w odosobnieniu kontynuować jeszcze długo starodawne tradycje.

Badanie wszystkich wymienionych poprzednio ludów, należących do różnych religii: mozaistycznej, chrześcijańskiej, muzułmańskiej, nie mających ze sobą wiele wspólnego poza językiem i pewnymi odległymi tradycjami kulturalnymi, zbiegają się niby promienie w jednym ognisku, właśnie w owych nadczarnomorskich a podkaukaskich obszarach, gdzie już dziś rysuje się nam, acz jeszcze w niewyraźnych konturach, obraz ważnego środowiska kultury, ogniskującej w sobie najróżnorodniejsze wpływy i pierwiastki: chrześcijańskie, muzułmańskie, mozaistyczne, irańskie, prototureckie, kaukaskie i inne.

Dzieje powstania i rozwoju tej kultury łączą się niewątpliwie z historią zawiązków i rozkwitu państwa chazarskiego, niestety jeszcze wciąż tak niedostatecznie znanego. Nie upada ona jednak z rozkładem tego państwa, lecz żyje dalej na jego obszarach, zajętych z kolei przez Połowców, którzy, jak to wykazują najświeższe prace D. Rasowskiego¹⁾, bynajmniej nie byli takimi barbarzyńcami, za jakich ich uważają źródła bizantyńskie. Można żywić nadzieję, że wnioski wysnute z badań językowych ludów, pochodzących z owych obszarów, w zestawieniu z wiadomościami, zaczerpniętymi z różnojęzycznych źródeł historycznych, przyczynią się do rozjaśnienia obrazu kultury obszarów chazarsko-kumańskich z okresu IX—XIII wieku.

Wpływy tej kultury, zespalałej w sobie, jakieśmy już powiedzieli, bardzo różnorodne pierwiastki, z wyraźnym udziałem trzech systemów religijnych: chrześcijańskiego, mozaistycznego i muzułmańskiego, rozeszły się daleko i pozostawiły wy-

¹⁾ Por. D. A. Rasovskij, *Половцы*, Seminarium Kondakovianum Recueil d'études, VII (1935), VIII (1936), IX (1937), X (1938) i tegoż autora *Les Comans et Byzance*, Extrait des Actes du IV-e Congrès international des études byzantines (Bulletin de l'Institut Archéologique Bulgare, tome IX 1935, 346—354).

raźne ślady nawet u odległych ludów. Tak np. B. Munkácsi wykazał je w nazwach dni tygodnia i wiążącym się z nimi folklorze u ludów na obszarach między Wołgą a Uralem¹⁾. Krzyżujące się wpływy prototureckie, chrześcijańskie, mozaistyczne i muzułmańskie występują wyraźnie w nazwach miesięcy u dawnych Połowców, przekazanych w Kodeksie Kumańskim²⁾. O takich samych wpływach, występujących co prawda w innej proporcji, świadczy wymownie słownik karaimski, kiedy go rozpatrujemy pod tym kątem widzenia. Aby tylko jeden przykład wymienić, nazwy kościoła *jeg'uv* „dobry dom“ i niedzieli *jejk'uń* „dobry dzień“ mogły powstać tylko w środowisku ustosunkowanym dodatnio do chrześcijaństwa³⁾. A znowu wielka ilość zapożyczeń arabskich i perskich świadczy o silnym i długotrwałym wpływie kultury muzułmańskiej na obszary, w których się język karaimski kształtował.

Dialekty kipczacko-tureckie wpłynęły niewątpliwie bardzo silnie na Ormian sąsiadujących z obszarami przez nie zajętymi, a tym bardziej na mieszkających na nich samych. Wpływ ten doprowadził w pewnych wypadkach do zupełnego wyparcia języka ormiańskiego z użycia codziennego i zastąpienia go tureckim, który to wypadek miał właśnie miejsce u części Ormian, zamieszkałych później na ziemiach Polski, o czym mówiliśmy poprzednio. U innych grup ormiańskich zostawił wyraźne ślady w języku. Stąd to pochodzi, że i w języku ostatniej, niecałkowicie spolszczonej wyspy ormiańskiej w granicach Polski, w Kutach nad Czeremoszem, spotkać można jeszcze sporo elementów kipczackich, na które nikt dotychczas uwagi nie zwrócił. Mówiąc bardziej popularnie, nasz Karaim z Trok, Łucka czy Halicza byłby niemało zdziwiony, gdyby słysząc rozmawiających ze sobą Ormian (— oczywiście w ich ojczystym języku, co się niestety już coraz rzadziej zdarza —), wyróżnił wśród zupełnie dla siebie niezrozumiałych dźwięków poszczególne wyrazy karaimskie albo do karaimskich bardzo podobne, oznaczające w dodatku to samo co w karaimskim.

¹⁾ *Die heidnischen Namen der Wochentage bei den alten Völkern des Wolga-Uralgebietes*, KCSa II (1926) 42—64.

²⁾ Por. mój artykuł *Zu den türkischen Monatsnamen*, AO II (1930) 3 — 26.

³⁾ Por. A. Zajaczkowski, *Elementy tureckie na ziemiach polskich*, Rocznik Tatarski II (1935) 221.

WZ K. M.
I (1887)
II (1888)
III

Gwarę Ormian z Kut badał w r. 1885 językoznawca Jan Hanusz, któremu zawdzięczamy rozprawę *O języku Ormian polskich*, wydaną w Rozprawach Wydziału filologicznego Akademii Umiejętności (tom XI, 1886 i tom XIII, 1888). Pierwszą jej część stanowi słownik wyrazów zebranych w Kutach, liczący około 1500 pozycji.

Przeglądając ten słownik, zauważymy odrazu, jak bardzo mieszany charakter posiada materiał leksykalny Ormian polskich. Obok bardzo licznych zapożyczeń słowiańskich (polskich i małopolskich) i mniej licznych rumuńskich, spotykamy wcale znaczną grupę wyrazów pochodzenia wschodniego: arabskich, perskich i tureckich. Z tych trzech większość wyrazów arabskich dostała się do ormiańskiego niewątpliwie za pośrednictwem perskim lub tureckim, o czym świadczy i ich postać fonetyczna i względy historyczno-geograficzne.

Przyjrawszy się uważnie zapożyczeniom tureckim, przez co rozumiem tu zarówno wyrazy rdzennie tureckie, jak i obce, które tylko przyszły za pośrednictwem tureckim, dostrzeżemy łatwo, że stanowią one jakgdyby dwie warstwy: wyrazy spotykane we współczesnym, ewentualnie dawniejszym języku osmańskim i w azerbajdżańskim, tudzież wyrazy, których brak w osmańskim i w azerbajdżańskim, a które natomiast znamy bądź z dawnych słowników arabsko-kipczackich, bądź z kumańskiego lub karańskiego.

Pierwsza z tych warstw jest niewątpliwie młodszą od drugiej, przynajmniej jeżeli idzie o większość wyrazów, wchodzących w jej skład, i może pochodzić częściowo nawet z okresu całkiem późnych stosunków handlowych Ormian polskich z ich współrodakami z imperium osmańskiego i z Persji. Co do drugiej, trudno orzec stanowczo, które z stanowiących ją wyrazów kipczackich dostały się do gwary Ormian polskich jeszcze przed ich przybyciem do nowej ojczyzny, a które zostały przyswojone już na terenie Polski od współrodaków mówiących językiem kipczacko-tureckim. Określając zatem warstwę tę jako starszą, mamy na względzie nie datę samego faktu zapożyczenia, lecz datę opuszczenia przez te wyrazy ich wschodniej ojczyzny.

Na pewną ilość takich starszych pożyczek tureckich w gwary Ormian z Kut pragnę tutaj zwrócić uwagę, nie mając bynajmniej pretensji wyczerpania zagadnienia, lecz jedynie aby

zachęcić do dalszych badań w tym kierunku. Uwzględniam przy tym nie tylko wyrazy rdzennie tureckie, lecz i zapożyczenia z perskiego lub arabskiego, o ile przybierają szczególną formę fonetyczną, łączą się z tureckimi sufiksami lub posiadają zmienione znaczenie, spotykane tylko lub przeważnie w językach kipczackich. Uwzględniam przy tym także niektóre wyrazy, co do których brak bezwzględnej pewności, że należą do starszej warstwy zapożyczeń, mianowicie takie, które są wprawdzie poświadczane w dawnych zabytkach kipczackich, ale istnieją również we współczesnym osmańskim i azerbajdżańskim. Obecność ich w zabytkach kipczackich świadczy conajmniej o możliwości starszej pożyczki. W cudzysłowach „ „ przytaczam objaśnienia Hanusza, który w wielu wypadkach trafnie określił pochodzenie tureckie wyrazu. Niekiedy jednak zestawienia jego wymagają sprostowania¹⁾. Przeważna część uwzględnionych tutaj zapożyczeń tureckich występuje w języku karaimskim, inne dadzą się wykazać bądź w Kodeksie Kumańskim, bądź w słownikach arabsko-kipczackich, bądź wreszcie w dialektach kaukasko-tureckich, wymienionych poprzednio. Śledzenie występowania każdego z przytoczonych poniżej wyrazów we wszystkich dostępnych źródłach miałyby się z celem niniejszej rozprawki, a powiększyłyby tylko jej rozmiary. Wobec tego ograniczam się tu do jak najkrótszych wskazówek, podając jedno, lub co najwyżej kilka źródeł. Wyrazy zestawiam alfabetycznie wedle porządku przyjętego przez Hanusza, zachowując też bez zmiany jego transkrypcję, ale stosując w swoich wywodach swoją własną²⁾.

¹⁾ Aby nie powiększać niepotrzebnie rozmiarów artykułu, nie poprawiam drobnych omyłek i nieścisłości w przytaczanych w cudzysłowach zdaniach Hanusza. Specjalista sam je łatwo dostrzeże i sprostuje.

²⁾ Użyte tu skróty oznaczają: ałt. = ałtajski, arab. = arabski, bałk. = bałkarski, barab. = barabiński, čagat. = czagatajski, CC = *Codex Cumanicus*, gr. = grecki, hal. = halickie narzecze karaimskiego, Idr. = *kitāb al-'idrāk lilisān al-'atrāk* ed. A. Cafer oğlu, İstanbul 1931, kar. = karaimski, karač. = karaczajski, kl. = klasyczny ormiański, kmd. = kumandyński, krm. = krymski, kum. = kumański, kumyk. = kumycki, leb. = lebedyński, lud. = ludowy ormiański, ł. = łuckie narzecze karaimskiego, łac. = łaciński, niem. = niemiecki, pers. = perski, R. = W. Radloff, *Versuch eines Wörterbuches der Türk-Dialecte*, Petersburg 1893—1911, rum. = rumuński, rus. = ruski, serbs. = serbski, słow. = słowiański, tar. = tarancyński, Tardž. = *Ein türkisch-arabisches Glossar*, hgg. von M. Th. Houtsma, Leiden 1894, tel. = teleucki, tob. = tobołski, tr. = trockie narzecze karaimskiego, ts. = to samo znaczenie, tur. = turecki.

1. *aγaēha* 'pan' „zapewne nie jest w związku z kl. *alaēhel* 'prosić', *alaēhavor* 'proszący', lecz z tur. *aga* 'pan'“. — Jak się zdaje, mamy do czynienia z pochodną na *-ēa* od *aγa* 'starszy brat, pan'. Por. kar. *aγa* 'starszy', *aγałyēka* 'pani', *aγałyχ* 'starszy, przełożony, władza'; wyraz poświadczony zresztą w całym szeregu innych języków tureckich (R. I 143/4). Silną aspirację *ē* (*ē* ≥ *ēh*) spotykamy i w innych zapożyczeniach, np. *ēhubuχ* 'pręt' z tur. *ēubuk*, *naēhar* 'bieda' z pers. *nāēār* itp.
2. *amunēnału* 'wstydzić się'. Hanusz powołuje się na kl. *amaēhel*, lud. *amēchnal*. Zachodzi jednak pytanie, czy na formę wyrazu nie wywarło wpływu tur. *imenē* 'wstyd', por. kar. *imañē* 'ts.' od *imañ-* (k.-hal. *imen-*) 'wstydzić się'¹⁾. Wyraz jest poświadczony w barab. i čagat., por. R I, 1573.
3. *atha* 'ojciec' „zapewne z tur.“ — Por. kum. *ata* 'pater', kar. *ata* 'ojciec, przodek, patriarcha'. Wyraz szeroko rozpowszechniony w językach tureckich także i poza grupą kipczacką, por. R. I 449 i nast. *t* ≥ *th* zdaje się być inowacją ormiańską, jakkolwiek silnie aspirowane *p*, *t*, *k* spotykamy również na gruncie tureckim.
4. *avalgu* 'starodawny' „por. kl. *avaloč* (obok *avoloč*, *aveloč*) *elanel* 'rimbalzare, fuggire““. — Niewątpliwie mamy tu zapożyczenie z arab.-tur. *aval-γu*, por. kar. *avalyγy* 'pierwotny, dawny' (także *avaldalyγy* 'ts.'). Wyraz arabski *aval* spotykamy też w CC fol. 66 a i 71 b.
5. *azbar* 'podwórze' „prawdopodobnie z pers.-tur. *aspar* 'miejsce dla koni““. — Por. kar. *azbar* 'podwórze, obejście', Tardz. *azbar* 'Viehhoř', karač. *arbaz* (Pröhle), R. I 581.
6. *bikha* 'pani' „może w związku z arab.-tur. *bikir*, *bikr* 'panna' lub z pers.-tur. *biχ* 'piękny““. — Oba przypuszczenia są fałszywe; mamy tu bez wątpliwości tur. *bī-ke* (z *beg*+*ke*), por. kar. *bijēa* (tr.-hal. *bijce*) 'pani'. R. IV 1739. Sufiks *-ke* jest w tym wypadku rodzimy turecki o znaczeniu pierwotnie dyminutywnym, później użyty jako znak feminini. Obok takiego rodzimego *-ka* (*-qa*), *-ke*, spotykamy też *-ka*, będące zapożyczeniem słowiańskim, a to w niektórych językach tureckich, mających

¹⁾ Dr. E. Słuszkiewicz we Lwowie, jedyny u nas dzisiaj naukowy znawca ormiańskiego, który był łaskaw udzielić mi odpowiedzi na szereg wątpliwych kwestii, nie wyklucza tu wpływu tureckiego, jakkolwiek sam wyraz uważa za rodzimy.

styczność ze słowiańskimi, jak w karaimskim i gagauskim. To samo zdaje się mieć miejsce i w ormiańskim z Kut, np. *thakavorka* 'królowa', *derdereja* 'księdzowa'. *marabetea zahonroca*

7. *boż-anelu* 'przebaczyć' „rus. *bożyty*, *po-bożyty* od słów. *bog*“.— Etymologia nietrafna. Druga część złożenia, *anelu* 'robić', jest ormiańska, pierwsza zaś jest to tur. *boş* 'próżny, wolny, swobodny, nieobciążony' z wygłosem udźwięcznionym przed samogłoską. Por. kar. *boşat-* 'przebaczać', *boşatlyç* 'przebaczenie', kum. *boşat-* 'przebaczać' (CC fol. 3 b, 63 b).

8. *burjak* 'nerka' „z tur. *bebrek* (?)“.— Por. kar. *b'wofak* 'nerka', Tardź. *bügräk* 'Niere'. Forma ormiańska odpowiada pod względem wokalizmu dokładnie tr.-karaimskiej; zastanawia też właściwe tr.-karaimskiemu zmiękczenie *r* (*-rek* \geq *-rak*).

9. *čičaγ* 'kwiat, kwiatek' „z tur. *čiček* 'kwiat'“.— Należy zwrócić uwagę na *a* w drugiej zgłosce, por. kar. *čėčak* 'kwiat', kum. *čičak* (CC fol. 13 b, pisane *zizac*). Może i *čč'k* w Tardź. s. v. należy czytać *čičak*?

10. *čočya* 'prosić' „w języku kl. *γočkor* i *γočhkor*“.— I ten wyraz jest niewątpliwie pożyczką turecką, por. Tardź. *čočka* 'Ferkel' (Houtsma wokalizuje *čučqa*, co jednak wydaje się być błędne), ałt. i tel. *čočko* 'das Schwein' (R. III 2027), u Karaimów łuckich *cocka* 'chłopiec'. W innych tureckich językach alternuje z *-ka* sufiks *-uk*, por. u Mahmüda Käsrgarskiego *čočuk* 'prosić'.

11. *čhatan* 'płat' „z tur. *čatal* 'widły z drzewa'“.— Etymologia niesłuszna. Jest to ten sam wyraz co kar. *ceten* 'kosz, koszyk' (według słownika A. Mardkowicza; w Haliczu 'skrzynka, konewka'), Tardź. *čitän* (a może *čätän*?) 'Bauer, Käfig'. Ze względu na znaczenie 'płat', poświadczone w gwarach osmańskich, może to być i późniejsza pożyczka.

12. *čhebar* 'czysty, delikatny' „z tur. *kibar* 'szlachetny'“.— Etymologia fałszywa. Jest to ten sam wyraz co kar. *čeb'ar* 'miły, piękny' (ł.-hal. *ceber*), kum. *čeber* (*čebar*?, CC fol. 82 a 'reynlich'). Por. R. III 1997, gdzie wyraz ten w znaczeniu 'rein, sauber, vorsichtig, sparsam, ordentlich' jest poświadczony w ałt., tel., leb., kmd., tar.

13. *čhubuγ* 'różga, pręt' „z tur. *čubuk* 'różga'“.— Wyraz ten spotykamy w kum. *čybuγ*, w Tardź. i Idr., w kar. *čybyγ* 'pręt', a zatem może to być stara pożyczka kipczacka.

14. *došak* 'pierzyna' „z tur. *döšek* 'łóże, materac'“. — Nagłosowe *d-* wskazywałoby na pożyczkę osmańską, natomiast wokalizm na kipczacką; por. kar. *t'ošak* 'łózko', kum. *tosiac* (CC fol. 43 a, 50 b 'stratum, lectus').
15. *dzara* 'sługa' „kl. *čaraj, -ič*“. — Czy i jaki związek istnieje między tym wyrazem a kar. *čora* 'służący, parobek' i całą grupą łączących się form tureckich w tymże znaczeniu?
16. *el* 'naród, lud, mnóstwo' „kl. *el*, gen. *-i* znaczy 'wyjście *ἐξόδος*', następnie 'głos ludu, pogłoska',... być może jednak, że wyraz nasz jest w związku z arab.-tur. *alem* 'ludzie, świat'“. — Oba przypuszczenia nietrafne. Mamy tu niewątpliwie pożyczkę turecką, prawdopodobnie kipczacką, por. kum. *el* (CC fol. 39 b 'prouintia'), Idr. *il* 'kraj', kar. tr. *el* 'lud, ludzie', ł.-hal. *el* 'ts.'. Wyraz w językach tureckich szeroko rozpowszechniony, por. R. I 803 i nast.
17. *galadži* 'słowo' „zapewne z tur.“. — Istotnie spotykamy *küläči* (może *gülädži*?) w tym samym znaczeniu w słowniku kipczackim wydanym przez Houtsma'ę; por. A. Zajaczkowski *Studja nad językiem staroosmańskim* I str. 134, gdzie wskazano dalszą literaturę. Wyraz jest też znany w współczesnych gwarach osmańskich (*Ana dilden derlemeler* s. v. *keleci*). Jak się dowiaduję od d-ra E. Słuszkiewicza, wyraz *galadži* występuje w wielu gwarach ormiańskich na ich pierwotnym obszarze.
18. *haran* 'stajnia' „może w związku z tur. *harār* 'okrywa konia'“. — Domysł nietrafny. Mamy tu jasną pożyczkę turecką z *aran* poświadczonego u R. I 251 w tob., kūr.¹⁾, czag., bar., krm. w znaczeniu 'Vorhaus, Hof, Viehhof, Hof für Pferde'. Aspiracja w nagłosie mogła powstać na gruncie tureckim. W zabytkach kipczackich wyrazu tego nie spotykamy; jedynie w kumyckim jest *aran* 'Stall' (Né meth).
19. *χαιραν* 'sień' „kl. *χαιραν = teli χαιραλοι* 'miejsce do zabawy'“. Czy nie należy raczej zestawić z kar. *kaγra* 'sień'?, który to wyraz, co prawda, i w karaïmskim nie ma jasnej etymologii (może zapożyczenie z arab. *qa'ra* 'dół, piwnica'). Co do przejścia tylnego *k-* w nagłosie w *χ-* można wskazać na cały szereg innych zapożyczeń z tur. w gwarze Ormian polskich jak *χaftan* 'kaftan', *χajiš* 'rzemień', *χamdži* 'bicz', *χazuγ* 'kołek' i i.

¹⁾ Skrót u Radłowa nieobjaśniony.

20. *χαραχῆι* 'opryszek' „por. arabsk.-tur. *harami* 'rozbójnik' i tur. *χῆρσῶζ* 'złodziej, łotr'. — Z wyrazami tymi nie ma *χαραχῆι* nic wspólnego, jest to natomiast tur. *karakéy* 'rozbójnik', R. II 149, znane w kar. *karaxḗy* (ł.-hal. *karakcy*) i w CC fol. 75 a *karakēi*.

por. A. 154-62

21. *χᾶζ* 'gęś' „z tur. *kaz*“. — Może to być zarówno dawna pożyczka kipczacka — bo wyraz jest poświadczony w starych zabytkach, jak CC, Idr., Tardż. —, jak nowsza osmańska lub azerbajdżańska. Rozstrzygnięcie nie jest możliwe, ponieważ wyraz nie zmienił się przez wieki.

por. A. 133
Cz. 2 mureg (2)
3. 4. 2. 194

22. *χᾶδᾶ* 'bogaty, bogacz', *χᾶδᾶθῆν* 'majątek, bogactwo', „z tur. *χᾶδᾶ* 'starzec, pan, mistrz'.“ — Wyraz jest w rzeczywistości pochodzenia perskiego. Co do znaczenia w językach tur. por. R. II 1708. Tak charakterystyczne przejście znaczeniowe 'pan' → 'bogaty' mamy też w kar. *χᾶδᾶ* 'bogaty'.

por. A. 133
2. 1. 194
3. 5. 2. 194

23. *χᾶτ* 'ramię' „z tur. *kol*“. — I tu, podobnie jak przy *χᾶζ* 'gęś', wobec istnienia wyrazu tak w dawnych zabytkach jak i w współczesnych językach i wobec niezmienności jego postaci, trudno rozstrzygnąć, czy pożyczka jest starszą czy nowszą. W każdym razie pierwsza ewentualność jest zupełnie możliwa.

por. A. 133
2. 1. 194

24. *χᾶναχ* 'gość' „z tur. *konak* 'dom gościnny'.“ — Znaczenie 'gość', a nie 'kwatery, budynek', jak w dzisiejszym osmańskim, wskazywałoby na pożyczkę kipczacką, por. kum. *konakla* 'ugościć', Tardż. *kānak* 'gość', kar. ł.-hal. *konak* 'gość'. Obok formy *konak* 'gość' istnieje w staroosmańskim *konuk* 'gość', por. A. Zajaczkowski, *Studja nad językiem staroosmańskim* I 141, gdzie podano dalszą literaturę.

por. A. 133
2. 1. 194

25. *χᾶjar* 'ogórek' „z tur. *χᾶjar*“. — Wobec istnienia wyrazu *χᾶjar* w kar. i w krm. (CC fol. 53 b *chear* 'cocomarum') możemy uważać *χᾶjar* w ormiańskim za dawną pożyczkę kipczacką. Sam wyraz jest pochodzenia perskiego.

por. A. 133
(4. 1. 194)

por. A. 132
concombr, con-
wiltow

26. *jerga* 'porządek, staranie' „kl. *erk* gen. *-oj* 'trud, staranie'.“ — Wobec jednak odmiennej od kl. formy i znaczenia wyrazu wolno zapytać, czy nie mamy raczej do czynienia z pożyczką turecką, por. w kar. *jergá* 'stopień, szereg, rząd, warstwa', poświadczone w ałt. i tel. R. III 341/2. Dr. E. Słuszkiewicz skłonny jest przypuścić rodzimy ormiański początek wyrazu przy wtórnej modyfikacji formy i znaczenia pod wpływem wyrazu tureckiego.

por. A. 133
X. 194

27. *jezna* 'starszy szwagier' — bez etymologii. Jest to niewątpliwie pożyczka turecka: w czagat. (Pavet de Courteille, *Dictionnaire turk oriental* 543) *jezne* 'mari de la soeur ou de la fille', R. III 377 *jäsnü* 'der Mann der älteren Schwester' (ze słownika ujugursko-chińskiego), *jeźna* w kar. 'szwagier'.
28. *jurt* 'łaka, grunt' „z tur. *jurt* 'namiot'." — Ponieważ wyraz poświadczony jest w kum. (CC fol. 17 a *yurt* 'mansio'), w Tardź. i Idr., możemy go uważać za starszą pożyczkę. Godne uwagi jest przejście znaczeniowe: 'siedziba, mieszkanie' → 'łaka, grunt'.
29. *kobulak* 'motyl' — bez etymologii. Niewątpliwie pożyczka turecka i to starsza kipczacka, a to wobec istnienia wyrazu w kum. (CC fol. 80 b *kobelek* 'en czuewalde' = ein Zweifalter), w kar. *kebelek* (A. Mardkowicz) 'motyl', w karacz. *köbelek* 'Schmetterling', w kumyk. i bałk. *gobelek* 'ts.'.
30. *korkorału* 'grzmieć' „może w związku z kl. *grgřel* 'provocare', *grgřūmn* 'incitamento', lud. *γṛṛγṛ* 'lite'." — Daleko prawdopodobniejsze będzie przyjęcie pochodzenia z tur. *kökre-* 'grzmieć', poświadczonego u Mahmūda Kāszgarskiego, w Tardź., Idr., kum. (CC fol. 28 a *chocrar* 'tonat') i w kar. *kokřa-* 'grzmieć'. Przystawka w grupie spółgłoskowej, gdzie jednym z elementów jest *r*, zdarza się często w pożyczkach ormiańskich z tur., por. Fr. Kraelitz, *Studien zum Armenisch-Türkischen* (S. Ber. Ak. Wiss. Wien 1912, 168 Bd., 3. Abh., 18).
31. *muřγut* 'smutny', *muřγututhin* 'smutek' — bez etymologii. Trudno przypuścić, by miał to być inny wyraz niż kar. *muzγut* 'strapiiony, zasmucony'. Co się zaś tyczy pochodzenia tego ostatniego wyrazu, to moim zdaniem jest to przekształcenie arab. *maḥzūn*. Wymiana *-n* || *-t* na końcu wyrazów jest w językach tureckich nie rzadka, podobnie labializacja *a* pod wpływem *m*. Mielibyśmy zatem *maḥzūn* ≥ *muhzut*, ze sporadyczną przestawką *hz* ≥ *zh* (por. kumyk.-bałk. *mahseb* 'religia' z *madḥab*, karač. *ösküz* 'sierota' z *öksüz* i t. p.) i udźwięcznieniem *h* w otoczeniu dźwięcznych elementów: *muhzut* ≥ *muzγut*.
32. *mьca* 'kot' zestawia Hanusz z rum. *măcă*, serbs. *maca*, niem. *Mieze*. Nie wdając się w dość skomplikowaną — jak się zdaje — sprawę pochodzenia tego wyrazu, pragnąłbym tylko zwrócić uwagę na tureckie jego odpowiedniki. W grupie kipczackiej mamy: kum. *mačy* (CC fol. 54 b *mazi* 'catus'), Tardź. *mäči* 'ts.', Idr. *mačy* 'ts.', kar. *mačy* 'ts.'.

33. *māskhin* 'biedak' „z arabs.-tur. *miskhin* 'biedak'“. — Ze względu na kum. *miskin* (CC fol. 59 a), kar. *miškiñ* 'biedak' może to być zapożyczenie stare, kipczackie.
34. *oram* 'ulica' „por. kl. *ormn* 'mur'? — może w związku z tym wyrazem jest nazwisko *Orum-bey*, Ormianin ze Lwowa, w r. 1471 zapisany w księgach sądowych krakowskich; por. Helcel, Starodawne prawa p. p. II str. 778“. — Oba zestawienia błędne. *oram* jest wyrazem tureckim (por. R. I 1052), poświadczonym w kir., čag. i kar. w znaczeniu 'ulica'. Co zaś do *Orum-bey*, to pierwszy wyraz jest najprawdop. = *urum* 'Grek'.
35. *orog* 'kądział' — bez etymologii. Bez żadnej wątpliwości pożyczka turecka, por. *öröke* (poświadczone w krm. i osm. R. I 1218) 'kądział' od szeroko rozpowszechnionego *ör-* 'prząść, pleść'.
36. *ozga* 'inny' — bez etymologii. Jest to oczywiście tur. *özge* 'inny', poświadczone m. inn. w kum. (CC fol. 63 b *ösge*), Idr. *özge*, Tardż. *özge*, kar. *özğa* (ł.-hal. *eźge*), karač. *özge*, kumyk. i bałk. *özge* — wszędzie w znaczeniu 'inny', ewentualnie 'prócz'.
37. *pjała* 'szkło, szklanka' „może z rum. *fială*, łac. *phiala*, gr. *φιάλη*“. — Zapożyczenie jest z pewnością starsze, z czasów przed zetknięciem się Ormian z Rumunami, o czym świadczy kum. *piala* (CC fol. 52 b *piala* 'ciatus'), kar. *pjała* 'szkło, szklanka'.
38. *sunē* 'wina' „z tur. *suē* 'błąd, zbrodnia'“. — Wyraz ten, w tur. pochodzenia prawdopodobnie chińskiego, poświadczony jest w zabytkach kipczackich tylko w Idr. *n* przed *ē* mogło się rozwinąć na gruncie tureckim (por. osm. dial. *mendžilis* ≤ *medžlis*; *sarynē* 'cysterna', wyraz powszechny w pd. Anatolii, z pers.-arab. *sahrīdž*).
39. *thēz* 'prędko' „pers.-tur. *thiz*“. — Perskie *tēz* 'ostrzy, nagły' spotykamy jako zapożyczenie w zabytkach kipczackich: w kum. (CC fol. 39 a *tex* 'prestus'), w Tardż. *tezlü-* 'śpieszyć się', ponadto w kar. *t'ejž* 'szybki', hal. *tez*, *tezce* 'natychmiast, wkrótce'.
40. *uskuli* 'len' „por. rum. pl. *usucuri* (sgl. *usuc*)? z łac. *ex succidus*; *lana succida* 'laine fraîchement tondue' A. de Cihac, *Dictionnaire d'étymologie daco-romane*, Francfort s. M. 1870 — 79, I 303“. — Ponieważ wyraz ten znany jest także w jednym dialekcie na terenie Armenii, jego pochodzenie rumuńskie nasuwa poważne wątpliwości, które jeszcze potęgują się z powodu pew-

устарелое
ср. рус.
(устарелое, устар.)

устарелое
(устарелое, устар.)
устарелое

g/k

le

le

nych fonetycznych i semantycznych trudności¹⁾. Nie wdając się w dyskusję etymologii Hanusza ani kwestii kierunku i daty zapożyczenia, pragnę tylko zwrócić uwagę na tureckie odpowiedniki, a mianowicie kar. *üşk'ulu* (ł.-hał. *iškili*) 'len', osm. *üşkül* i krm. kar. *üşkülü* 'ts.'

41. *enk* „partykuła tworząca superlat., np. *enk-at-mjedz* 'największy'". — Jest to niewątpliwie turecka partykuła tworząca superlativus *enk*, *en* R. I 709—10, kar. *enk*, np. w *enk bastan* dosł. 'z samego początku'.

Prócz omówionych wykazuje gwara Ormian z Kut szereg innych pożyczek pochodzenia arabskiego, perskiego i tureckiego, które są prawdopodobnie późniejszej daty, t. j. dostały się bądź z którąś z późniejszych fal emigracyjnych, z czasów już po powstaniu imperium osmańskiego, bądź też są wynikiem zawsze żywych stosunków Ormian polskich z ich braćmi wschodnimi. Mogę tu tylko wyliczyć niektóre z nich, nie wdając się w omawianie szczegółów. Są to *adat* 'zwyczaj', *arba* 'wóz', *baba* 'ojciec' (w wyrażeniu *der baba* 'ksiądz'), *bağça* 'ogród', *başγış* 'podarunek', *bazar* 'targ', *bazırgan* 'kupiec', *beta* 'bieda', *betkhi* 'może', *bol* 'wiele, obficie', *çardağ* 'strych' (obok tego *çardakh* 'ganek'), *davar* 'bydło', *duşman* 'nieprzyjaciel', *džigar* 'wątroba', *fasul* 'fasola', *ham* 'też', *harbuz* 'melon', *hekiat* 'powiastka', *hergis* 'nigdy', *ğadir* 'pilny, chytry', *ğaftan* 'kaftan', *ğalb* 'fałsz', *ğamdži* 'bicz', *ğazurı* 'kół', *ğoroz* 'kogut', *ğomer* 'ciasto', *ğasmath* 'szczęście', *japındža* 'płaszcz', *jara* 'rana', *jemiş* 'owoc', *joğran* 'kołdra', *kef* 'wola' (może raczej 'chęć?'), *kozlukh* 'okulary', *kınar* 'brzeg', *khaşkha* 'bodaj', *khiradž* 'wapno', *toğum* 'suchar', *miłat* 'chłop', *mıgrad* 'nożyce', *mıskerit anetu* 'ganić', *naçhar* 'bieda', *nał* 'podkowa', *nijath* 'nadzieja', *nişan* 'znak', *odżağ* 'przypiecek', *pazevenk* 'fałszywy', *piç* 'bękart', *prindz* 'ryż', *phaj* 'część', *soj* 'rodzina', *sundug* 'skrzynia', *sus* 'cicho' (właśc. 'milcz'), *sıhat* 'godzina', *tabağarna* 'fabryka' (pierwotnie 'garbarnia'), *torba* 'torba', *zangu* 'strzemień'

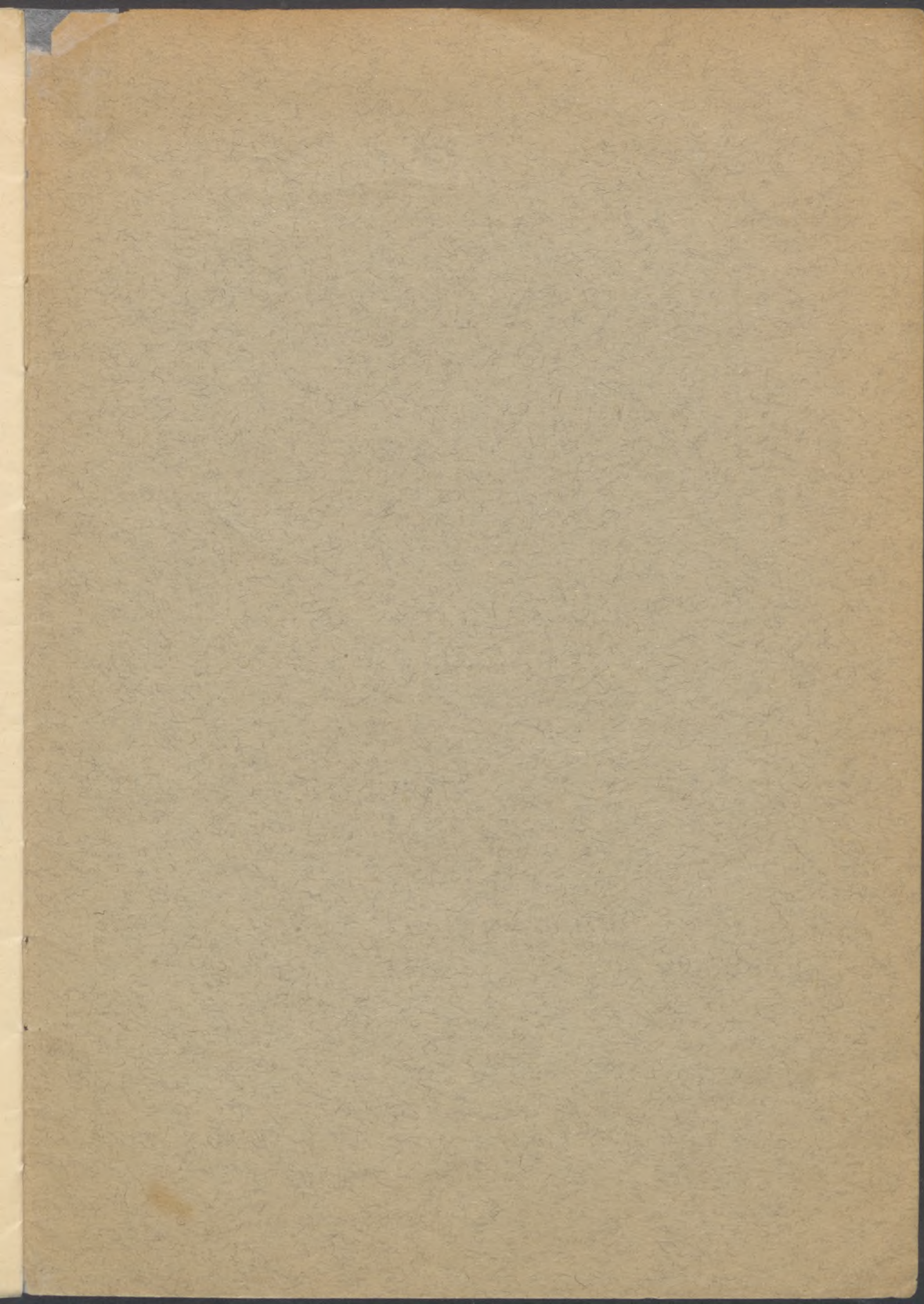
Niektóre z tych wyrazów mogą należeć do starszej warstwy zapożyczeń. Rozstrzygnąć to będzie można jednak do-

¹⁾ Wiadomości te zawdzięczam dr. E. Słuszkiewiczowi, któremu za jego uczynność serdecznie dziękuję.

X
piero, kiedy poznamy lepiej kipczacki dialekt sturczonych Ormian polskich i będziemy wiedzieli, w jakim stosunku pozostają omówione i wyliczone tu zapożyczenia do zasobu wyrazów owego dialektu. Wówczas też będzie można powiedzieć nieco więcej o zjawiskach fonetycznych, zachodzących w wyrazach tureckich (rdzennych i przejętych za pośrednictwem tureckim) z chwilą ich przeniesienia na grunt ormiański. Uważny czytelnik dostrzeże łatwo, że już w omówionych dopiero co wyrazach zachodzą niekiedy trudne do wytłumaczenia różnice w traktowaniu tych samych dźwięków w jednakowych warunkach. Być może dokładniejsze opracowanie turecczyzny Ormian polskich pozwoli odkryć w tych różnicach wskazówki chronologiczne.

Celem niniejszego artykułiku było zwrócić uwagę na nowe pole działania, jakie się tu otwiera dla turkologii, a w szczególności dla tych, którzy się zajmują gałęzią kipczacką języków tureckich. Język karański będzie stanowił w odnośnych badaniach ważną pomoc i klucz do wielu zagadnień, co należy podkreślić jako jeszcze jeden z powodów konieczności badania naukowego tego języka.





Biblioteka
Główna
UMK Toruń

526636

Biblioteka Główna UMK



300020715067

